

## Ptasia grypa: 370 tys. ptaków zostanie wybite

**Autor:** Beata Kozłowska

**Data:** 19 grudnia 2016

**Pierwsze trzy ogniska ptasiej grypy znalazły się w gm. Deszczno (pow. gorzowski, woj. lubuskie). Przy trzecim jednak postanowiono, że nie będzie czekania aż ptasia grypa przeniesie się na następną fermę. Wszystkie ptaki ze strefy zapowietrzonych, czyli znajdujące się w promieniu 3 km od stwierdzonych ognisk, zostaną wybite! Oznacza to wybicie co najmniej 370 tys. szt. drobiu.**

*– Tym razem ptasia grypa – trzecie ognisko wirusa podtypu H5N8 – została wykryta w próbkach pobranych od gęsi – informuje Aleksandra Chmielińska-Ciepy, rzecznik wojewody lubuskiego. – Na fermie znajdowało się ok. 1000 gęsi. Wszystkie będą wybite, a ich zwłoki zostaną zutylizowane.*



Aby uniknąć rozprzestrzeniania się wirusa, wybity będzie cały drób z zagrożonego obszaru – zarówno na wolnowybiegowych fermach, jak i w zamkniętych kurnikach.

Ale to nie koniec problemu. **Żeby uniknąć kolejnych ognisk i rozprzestrzeniania się choroby**, Wojewoda Lubuski Władysław Dajczak poinformował, że w związku z wirusem H5N8, w strefie zapowietrzonych, obejmującej część gminy Deszczno i Gorzowa Wielkopolskiego, będzie wybity cały

drób – zarówno na wolnowybiegowych fermach, jak i w zamkniętych kurnikach.

*– Zapadła decyzja o wybiciu wszystkich ptaków w strefie zapowietrzenia. To jest ok. 370 tys. ptaków – brojlerów kurzych, gęsi, kaczek, indyków – mówi Wojewoda Lubuski. – Wybite będą także wszystkie ptaki z małych, przydomowych hodowli.*

**Poza wybiciem ptaków zostanie również wywieziona ściółka z ferm, w których ptaki przebywały, i teren zostanie zdezynfekowany.**



Poza wybiciem ptaków zostanie również wywieziona ściółka z ferm, w których ptaki przebywały.

Jak wynika z danych przekazanych przez Wojewodę Lubuskiego, **na terenie zapowietrzonym znajdują się 24 fermy i ponad 60 kurników.** Każdy z właścicieli znajdujących się tam gospodarstw otrzyma odszkodowanie, którego wysokość zostanie oszacowana zgodnie z zapisami

ustawy z 2004 r. o ochronie zwierząt i przeciwdziałaniu chorobom zakaźnym. Po powiększeniu strefy zapowietrzonej – a takie działania są zapowiedziane – te liczby będą większe.

– *Prawdopodobnie zostanie powiększona strefa zapowietrzona* – informuje Aleksandra Chmielińska-Ciepły, rzecznik prasowy wojewody lubuskiego. – *Trwa przygotowywanie rozporządzenia wojewody w tej sprawie. Ponadto jest możliwe, że Powiatowy Lekarz Weterynarii, po konsultacji z Głównym Inspektorem Weterynarii, podejmie decyzję o wybiciu i utylizacji drobiu na powiększonym obszarze zapowietrzonym.*

## **A co z odszkodowaniami dla rolników, których zdrowe ptaki zostaną poddane utylizacji?**

Wojewoda Lubuski zapowiedział, że wystąpi do ministra finansów o przesunięcie środków z rezerwy na wypłatę odszkodowań i pokrycie kosztów związanych likwidacją ptactwa ze strefy zapowietrzonej.

Wojewoda Lubuski zapowiedział, że wystąpi do ministra finansów o przesunięcie środków z rezerwy na wypłatę odszkodowań i pokrycie kosztów związanych likwidacją ptactwa ze strefy zapowietrzonej. Jak duże to będą koszty – w tej chwili jeszcze nie wiadomo. Dużo zależy od tego, czy będzie rozszerzona strefa zapowietrzona i czy wybicia drobiu obejmą jeszcze kolejne fermy.

Wszystkie trzy ogniska ptasiej grypy u ptaków hodowlanych zostały wykryte na terenie jednej gminy – gm. Deszczno. Jak podkreślają pracownicy [Państwowego Instytutu Weterynaryjnego – PIB w Puławach](#), **wszędzie wykryto ten sam podtyp wirusa ptasiej grypy, wcześniej wykrywany u dzikich ptaków i na fermach w Niemczech oraz w Polsce u dzikich ptaków w woj. zachodniopomorskim.**

– *Gm. Deszczno znajduje się w pobliżu dużych skupisk dzikich ptaków, przy ujściu Warty do Odry – mówi lekarz weterynarii Józef Malski, zastępca Lubuskiego Lekarza Weterynarii w Zielonej Górze. – To dlatego na naszym terenie zagrożenie było wyjątkowo duże.*

**Choć wirus H5N8 jest wyjątkowo zjadliwy dla ptaków, wszystko wskazuje na to, że dla ludzi jest nieszkodliwy.**



Choć wirus H5N8 jest wyjątkowo zjadliwy dla ptaków, wszystko wskazuje na to, że dla ludzi jest nieszkodliwy.

*– Jak dotychczas nie stwierdzono na świecie ani jednego przypadku zakażenia wirusem HPAI/H5N8 u człowieka i w chwili obecnej nie ma podstaw do wprowadzania ponadstandardowych środków prewencyjnych w odniesieniu do ludzi – informuje Krzysztof Śmietanka z Państwowego Instytutu Weterynarii – PIB w Puławach. – Przeprowadzone w PIWet-PIB w Puławach wstępne badania genetyczne wirusa H5N8 wykrytego w Polsce nad tzw. molekularnymi wskaźnikami przystosowania do organizmu ludzi wskazują na typowy profil charakterystyczny dla wirusów ptasich i brak głównych cech przystosowawczych do organizmu człowieka. **Jednak dla drobiu jest to wirus niezwykle niebezpieczny i o bardzo wysokiej zjadliwości.***

Ptasia grypa lubi zimę i w temperaturze 0°C może przetrwać nawet 30 dni.

I choć zakażenie wirusem H5N8 notowano także ubiegłej zimy, to jednak tegoroczny wirus jest inny – w przeciwieństwie do wirusa HPAI H5N8 z 2014/15 r., **wirus tegoroczny wywołuje wysoką zachorowalność i śmiertelność również u drobiu wodnego – ok. 50% u gęsi i aż do 100% u kaczek.**

Pozostaje pytanie: czy podjęte działania związane z wybicciem całego drobiu w strefie zapowietrzonej powstrzymają, czy jedynie opóźnią rozwój ptasiej grypy u ptaków hodowlanych w Polsce? Jak podkreślają weterynarze z woj. lubuskiego i zachodniopomorskiego, gdzie kilka tygodni temu wykryto ptasią grypę u dzikiego ptactwa, wirus lubi zimę i w temperaturze 0°C może przetrwać nawet 30 dni. **Czy więc przez wybicie 370 tys. szt. drobiu uda się wygrać walkę z ptasią grypą w Polsce, czy też za kilka czy kilkanaście dni dowiemy się o kolejnym ognisku choroby, być może w zupełnie innym miejscu kraju?** Jedno jest pewne – lekarze weterynarii zalecają bardzo rygorystyczną bioasekurację i wyłożenie mat dezynfekcyjnych przed wjazdami i wyjazdami z ferm. **Czy takie zabiegi okażą się skuteczne? – czas pokaże.**

Zobacz koniecznie: [Trzecie ognisko ptasiej grypy! Jak ochronić hodowle drobiu?](#)